

Protokół Nr 7/VI/2015
posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 17 czerwca 2015 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 4 radnych
obecnych - 4 radnych
nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Posiedzenia przewodniczył p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Powołanie Zespołu konsultacyjnego przy Przewodniczącym Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta Rady Miejskiej w Łodzi.
2. Propozycje zmian w statutach osiedli – informacja Biura ds. Partycypacji Społecznej.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył obrady. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag do porządku nie zgłoszono. Komisja przyjęła porządek przez aklamację.

Radna p. Elżbieta Bartczak zaproponowała, aby zespół został powołany „przy Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta” a nie przy „Przewodniczącym Komisji”.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki wyjaśnił, że proponowany zapis wynikał z tego, że jako współ inicjator powołania takiego zespołu uznał, że dobrze jak on będzie działał przy przewodniczącym Komisji, ponieważ nie chce zmuszać wszystkich członków Komisji do udziału w jego pracach. Dodał, że oczywiście wszystkich radnych zaprasza do składu i nie ma nic przeciw zmianie nazwy.

Radny p. Mateusz Walasek: jaka jest podstawa prawna powołania takiego zespołu?

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki: chodzi tylko o zespół, który miałby pomóc w bieżącej działalności jednostek poprzez upłynnienie kontaktu pomiędzy radami osiedli a komórkami miasta, oraz zastanawiałby się nad zmianami, jakie chciałby wprowadzić do statutu, oczywiście mówię chciałby, dlatego że takie zmiany może wprowadzić Rada Miejska, natomiast my jako komisja moglibyśmy wysłuchać i przyjąć, jeśli taka byłaby wola i sugestie i zaproponować wszystkim radnym do przyjęcia. Stąd jest pomysł powołania takiego zespołu, który miałby większą mobilność, ponieważ składałby się z mniejszej ilości osób, tutaj byśmy techniczne

kwestie przedstawili, niż rozmowa w gronie przedstawicieli 36 rad osiedli, bo nie wszystkie kwestie da się w tak dużym gronie omówić. Dlatego taki jest pomysł, ale ja jestem otwarty na krytykę, dlatego proszę zgłaszać uwagi.

Radny p. Mateusz Walasek: ja rozumiem pomysł, nie kwestionuję idei, ale pytanie zadałem trochę inne o podstawę prawną, dlatego że w sytuacji, gdy my jesteśmy organem gminy my się musimy opierać o określone przepisy. Ja naprawdę rozumiem ideę i mogę panu przewodniczącemu wskazać również sposób rozwiązania tego problemu, o którym pan przewodniczący mówi, tzn. zgromadzenia kilku przedstawicieli osiedli. Jeżeli teraz chcemy toczyć na ten temat dyskusje, ja myślę, że jeszcze lepiej by było żeby sposób wskazali prawnicy w postaci opinii prawnej. Ja panu przewodniczącemu mogę oczywiście zaproponować, że to jest §14 pkt 2 Statutu Miasta, istnieje procedura, która jest dla realizacji zadań, o których mowa w ust 1 „Komisje mogą w uzgodnieniu z przewodniczącym Rady korzystać z opinii i ekspertyz osób posiadających wiedzę fachową w danej sprawie”, więc nie ulega wątpliwości, że państwo jako członkowie rad osiedli posiadają wiedzę fachowa w danej sprawie i to jest podstawa żeby powoływać, jak sądzę taką strukturę, chociaż wtedy powinna być również opinia prawna, która to potwierdzi i wtedy można by komisje powoływać. Zespół zresztą chyba nie byłby słowem właściwym, dlatego że dalej w §15 jest napisane: komisje mogą upoważnić swych członków indywidualnie lub w doraźnie powołanych zespołach, czyli słowo zespół sugeruje, iż jest powoływany z członków Rady. Ja rozumiem, że może istnieć grupa konsultacyjna przy komisji i wtedy formalnie byśmy to zrobili. Ja ma propozycję taką: po pierwsze wystąpmy o opinię prawną, w jakiej to postaci mogłoby funkcjonować, natomiast niezależnie od tej opinii prawnej państwo mogą wskazać swoich przedstawicieli do tej nazwijmy to grupy eksperckiej czy czegoś takiego i wtedy zrobmy to zgodnie z przepisami i zgodnie ze Statutem Miasta.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki: ja się odwołam do zwyczaju, rzeczywiście ja tutaj wiedzy nie mam, pan ją ma, ja mam pomysł, w poprzedniej kadencji, czy jeszcze poprzedniej istniała taka sytuacja, że był zespół, z przedstawicielami z dzielnic i pracował na zasadzie doradczej. Jeżeli nie ma prawnych podstaw ku temu żeby taki zespół powołać to ja się w takim razie mogę z tego wycofać, natomiast jako radny będę prosił państwa żebyśmy razem się spotykali w jakimś gronie.

Radny p. Mateusz Walasek: chciałem powiedzieć, że pan Przewodniczący błędnie interpretuje moją wypowiedź gdyż ja wyraźnie w mojej wypowiedzi wskazałem, w moim pojęciu, podstawę prawną, aczkolwiek ważne żeby potwierdzili to również prawnicy UMŁ. Naprawdę nie kwestionuję idei. Natomiast, jeżeli idea będzie sformalizowana w jakiś sposób wadliwy, to zostanie to później podważone, więc zrobmy to dobrze.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki: podsumowując ten wątek powiem, że moim celem nie było naruszanie prawa, działanie wbrew prawu, przeciwko prawu. Jeżeli jest taka potrzeba to o taką opinię się zwrócimy, natomiast to nie stoi w sprzeczności, aby taki luźno działający zespół już w dniu dzisiejszym powołać, jeżeli oczywiście będzie taka wola z państwa strony.

Osiedle Bałuty Centrum p. Janina Graczyk: ja mam propozycję żebyśmy przegłosowali najpierw pana wniosek czy tego chcemy czy nie i jeżeli to będzie przyjęte, że ta komisja ma powstać oprzemy się o sprawy prawne i zakończmy tę dyskusję.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki: prawo do głosowania nad takim wnioskiem ma, jeśli już, komisja, czyli ja rozumiem, że chodzi o to czy jest wola ze strony przewodniczących rad

i zarządów. Jeśli nie będzie woli to się państwo nie zgłosicie i zespół nie powstanie. Także ja nie widzę potrzeby do tego, żeby dodatkowo prowadzić ankietę, kto jest „za” a kto jest „przeciw”.

Osiedle Górniak p. Andrzej Maciejewski: mówiąc o przepisach wróćmy się do kilku kadencji wstecz, są przepisy, które odpowiadały wtedy i powinny odpowiadać teraz na pana zapytanie. Powołano przedstawicieli rad osiedlowych z poszczególnych dzielnic, którzy byli członkami Komisji ds. Jednostek Pomocniczych spoza Rady i wystarczy spojrzeć wstecz i ja nie widzę innych uwarunkowań.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki: taka możliwość była, ale jej obecnie już nie ma. Dlatego ja proponuje bardzo prostą rzecz. Rzeczywiście tak, jak pan radny powiedział zwrócimy się o ekspertyzę prawną w tej sprawie natomiast ja już dzisiaj chciałbym zaproponować takie rozwiązanie, ponieważ jest 36 osiedli i żeby ta reprezentacja w miarę oddawała ilość osób z poszczególnych dzielnic, to najwięcej jednostek pomocniczych jest na Widzewie – 10, po 8 na Bałutach, Górnej i Polesiu oraz 2 na Śródmieściu. Propozycja jest taka abyście państwo kontaktując się między sobą wybrali przedstawicieli. Z Terenu Widzewa, Bałut, Polesia, Górnej po 3 osoby, a ze Śródmieścia 1 osoba, w sumie 13 osób. Po otrzymaniu opinii prawnej, to się może nazywać zespół przy Komisji Jednostek, a nie przy Przewodniczącym. Oczywiście chciałbym zaprosić wszystkich radnych do pracy w tym zespole, ale nie chcę tego narzucać stąd była ta nazwa, ale ja się przy niej nie upieram.

Proszę do 15 września przedstawić, do sekretariatu Rady Miejskiej, złożyc propozycje pracy w zespole przy Komisji Jednostek Pomocniczych. Tylko zakładam, że państwo będziecie to robili w porozumieniu między sobą.

Sprzeciwu do propozycji nie zgłoszono.

Więcej głosów nie zabrano.

Ad. 1. Powołanie Zespołu konsultacyjnego przy Przewodniczącym Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta Rady Miejskiej w Łodzi.

Ad. 2. Propozycje zmian w statutach osiedli – informacja Biura ds. Partycypacji Społecznej.

p.o. Kierownika w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Kwiatkowska – Zubiel: otrzymaliście państwo od nas dwa projekty uchwał zmieniających. Jeden dotyczy zmiany w statutach osiedli i ten projekt dotyczy zmian organizacyjnych w składach osobowych, jakim są zarządy osiedli. W tym projekcie proponujemy zwiększenie składu zarządu do 9 osób, dotychczasowo było tych osób 7 i propozycja dotyczy włączenia zarówno sekretarza jak i skarbnika w skład zarządu osiedla. Drugi projekt jest projektem dotyczącym zmiany uchwały w sprawie przyznawania diet członkom organów jednostek pomocniczych. W tym projekcie proponujemy, aby skarbnicy, którzy na dotychczas działających zasadach byli zatrudnieni w Urzędzie na 1/10 etatu. Ta forma zatrudnienia skarbnika w wielu wypadkach wykluczała możliwość świadczenia pracy w ramach tej 1/10 etatu, czyli przepisowych 4 godzin w tygodniu. Wielu z państwa pracuje zawodowo i wymagania Biura ds. Zarządzania kadrami abyście państwo byli obecni w Urzędzie 4 godziny każdego tygodnia, w wielu wypadkach były niemożliwe do spełnienia. W związku, z czym wprowadziliśmy w projekcie propozycję, aby skarbnik jako członek zarządu osiedla otrzymywał wynagrodzenie w formie diety. Dieta byłaby dietą stałą, propozycja nasza wynosi 180 zł. Skarbnik jako członek zarządu osiedla, miałby prawo głosowania podobnie jak sekretarz osiedla. Umowy, które macie państwo zawarte z Urzędem na 1/10 etatu z chwilą, kiedy Rada Miejska podejmie te uchwałę, a będziemy starali się ja

procedować na sesji albo w końcu września albo w październiku, uległyby rozwiązaniu, prawdopodobnie na zasadzie porozumienia stron. Złożyliśmy państwu te propozycje z prośbą o wyrażenie przez państwa ewentualnych uwag w terminie do 4 września. Jeżeli macie państwo jakieś inne propozycje to prosimy o przysyłanie ich w formie elektronicznej na podany w piśmie przewodnim adres, albo w formie pisemnej na adres Biura.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki: uważam, że jest to zmiana, która idzie w dobrym kierunku, ponieważ prostuje kwestie zatrudnienia skarbnika. Była to trudna do wykonania procedura, ponieważ osoby, które pracują w godzinach 8:00 – 16:00 nie mogły być jednocześnie czterech godzin w Urzędzie. Zmiana ta włącza skarbnika i sekretarza już w skład zarządu z prawem głosu. Propozycja zmierza do tego, żeby poszerzyć zarządy o te dwie osoby. Jeżeli dzisiaj zarząd liczy pięć osób to będzie musiał podjąć uchwałę o poszerzeniu do siedmiu. Jeżeli liczy siedem to do dziewięciu.

p.o. Kierownika w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Kwiatkowska – Zubiel: chciałem dodać, że wynagrodzenie skarbnika w formie diety będzie płacone z budżetów, które macie przeznaczone w zadaniach na wydatki bieżące, natomiast te pieniądze zostaną państwu przekazane, bo aktualnie są zdeponowane w budżecie Biura ds. Zarządzania Kadrami, czyli w żaden sposób wynagrodzeni skarbników nie uszczupli państwa dotychczasowych budżetów.

Pytania i dyskusja.

Rada Osiedla Chojny p. Jolanta Kamińska: do tej pory jeśli rada podjęła taka uchwałę to wszyscy członkowie zarządu dostawali dietę łącznie z przewodniczącym i zastępcą, oczywiście skarbnik był płacony na 1/10 etatu w urzędzie, natomiast sekretarz, jeśli był członkiem rady to też dostawał dietę. W tej chwili wszyscy, całe te dziewięć osób dostawałoby dietę? Czy ja to dobrze rozumiem? Czy tylko funkcyjni? Czy pozostali członkowie zarządu, dostawaliby dietę?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: w uchwale macie państwo sformułowanie „rada może”, czyli rada uznaje, to jest państwa praktyka dotychczasowa. W projekcie jest wyraźne wskazanie, że członkowie zarządu z wyjątkiem skarbnika otrzymują dietę w dotychczasowej wysokości. Komisja Jednostek Pomocniczych będzie pracowała, bo było już jedno posiedzenie, nad rewizją wysokości diet dla organów osiedli, czyli nad nowym projektem. Skarbnik osiedla jest wyłączony z wysokości diety 132 zł jak dotychczas, jest literalnie wymieniony z dietą sztywną 180 zł. I to przewiduje ten projekt.

Osiedle Nowosolna p. Zbigniew Nowaczyk: czy zapisanie tej kwoty na sztywno nie spowoduje, że będziemy musieli, jak inflacja przyspieszy za rok, za dwa, zmieniać statutów? Ja rozumiem, że w tegorocznym budżecie my nie stracimy, bo te pieniądze są zaklepane i przejdą tylko z wydziału do wydziału, ale mnie interesuje przyszły rok, czy to nie będzie tak, że jednak to my pokryjemy koszty skarbnika, a miasto jak gdyby tych pieniędzy nie dołoży?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: ja zwróciłem uwagę na to, że Komisja Jednostek Pomocniczych Miasta pracuje nad nowym projektem. Przyszłości roku następnego i jeszcze kolejnego nie przewidzi pan w formie pewności.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: pytanie jest o tyle zasadne, że my nie zdążymy przed końcem roku ze zmianami w statutach, tymi szerszymi, a ten zapis będzie obowiązywał do czasu zmian.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: pozostała Nowelizacja, która dotyczy korpusu statutu, nie zasad, bo to jest na kolejny rok przełożone, jest

zmianą w innym zakresie. Tutaj dokonujemy zmiany tylko w liczbowym składzie zarządu i w uchwale o dietach. Jak sądzę Komisja będzie weryfikowała wysokość kwoty diet, dlatego że w Łodzi one mają przyrost bardzo niewielki. Jeżeli je porównujemy do diet dla członków organów jednostek pomocniczych w innych miastach to tutaj są te diety niskie. Nawet powiem państwu, że w małych gminach i średnich diety są dużo wyższe.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: to jest jeden z elementów, który chcielibyśmy poruszyć na forum tego zespołu właśnie dotyczące tego różnicowania diet. Czy praca przewodniczącego zarządu i członka zarządu ma być tak samo wyceniana czy inaczej? Czy przewodniczący rady, zastępca, to są rzeczy o których warto rozmawiać, bo te sygnały do nas wpływają i nie tylko od łódzkich rad osiedli, ale również mając porównanie jak to wygląda w innych miejscach w Polsce. Warto ten temat rozpocząć, bo za dużych podwyżek tych kwot nie było, więc jest, co nadrabiać.

Osiedle Ruda p. Maciej Grot: jak się ma formalnie głos nie będącego członkiem rady skarbnika przy podejmowaniu decyzji jakiś newralgicznych?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: skarbnik, jak pan zwróci uwagę na tekst projektu, wchodzi w skład zarządu, wchodzi w skład innego organu. On tylko funkcjonuje z prawem głosu, czyli z projektem swojej decyzji w zarządzie, a nie w radzie osiedla.

Taka forma przepisów dotyczących organizacji zarządów jednostek pomocniczych przeważa w gminach w Polsce.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: tak, chodziło panu przewodniczącemu o przekazywanie z §5 różnych kompetencji, że wtedy osoba w zarządzie, która nie jest członkiem rady decydowałaby o sprawach rady. Jest to jakaś sprawa nad którą warto się zastanowić przy zmianach w statutach.

Osiedla Bałuty – Doły Barbara Grabowska: chciałabym wrócić do sprawy wynagrodzeń skarbnika, bo w tym roku wszystko wiemy a w następnym dopóki nie będą przepisy zmienione to czy będziemy mieć refundowaną też tą kwotę do naszych finansów, które otrzymujemy? Jest to dosyć istotne.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: kwota będzie dodana na stałe do tego segmentu wydatków bieżących na zadania bieżące do kwoty stałej. I cała ta kwota, z nową kwotą dla skarbnika będzie waloryzowana na następny rok, zgodnie z uchwałą o zasadach przyznawania środków finansowych dla jednostek.

Radny p. Mateusz Walasek: chciałem się odnieść do tego, co pan powiedział odnośnie zarządu. Ja bym się takiej sytuacji od strony formalnej nie obawiał, bo weźmy przykład, kiedy Rada Miejska wielokrotnie upoważnia prezydenta, to jest też inny organ i prezydent bynajmniej już od 2002 roku nie może być radnym. W związku z tym tu też inny organ decyduje o takich sprawach i tu nie ma żadnego konfliktu. Jeżeli ta osoba stała się członkiem zarządu to ona jest osobą wybraną przez radę. Więc ma mandat do tego żeby zasiadać w zarządzie.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: jaka jest skala zjawiska? Ilu jest skarbników spoza rady?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: siedmiu.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: to nie jest to tak ważny problem, który

nas będzie teraz zajmował, natomiast na pewno on jest do rozważenia przy pracach nad statutami.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: przecież pańska rada osiedla ma rozwiązanie na gruncie obowiązujących przepisów, proszę nie przekazywać tych kompetencji decyzyjnych.

Natomiast ten mechanizm jedni kwestionują, inni nie i on jeżeli chodzi o skalę gmin w Polsce w przypadku jednostek pomocniczych został zwielokrotniony z biegiem lat. Chodziło o funkcjonalność pracy organy wykonawczego.

Osiedla Bałuty Zachodnie p. Konrat Jaros: czytając państwa propozycję, obecny zapis jest, że „rada może udzielać członkom zarządu osiedla”, czyli wszystkim, natomiast w nowej propozycji jest wyraźnie zapisane, że tylko funkcyjnym. Czy pan dyrektor gwarantuje, że członkowie zarządu nie pełniący funkcji przewodniczącego na pewno będą dalej mogli otrzymywać diety, jeżeli taka będzie rola rady?

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: chodzi o proponowane nowe brzmienie przepisu §1: „rada osiedla może przyznać dietę obejmującą także zwrot kosztów przejazdów lokalnych w formie miesięcznego ryczałtu za prace wykonywane na rzecz osiedla” i tu jest pkt 1: „członkom zarządów osiedla pełniącym funkcje: a) przewodniczącego zarządu, b) zastępcy przewodniczącego zarządu, c) sekretarza osiedla, d) skarbnika osiedla. Nie ma tutaj wprowadzonych członków zarządu.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: jeszcze to sprawdzimy i skorygujemy, natychmiast.

Osiedle Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: panie dyrektorze, jeżeli pan przedstawia projekt uchwały to tam nie może być drobnego niedopatrzenia, które wyrzuca kilkadziesiąt osób z diet. Bo jeżeli pięć osób będzie nie funkcyjnych w zarządzie i one będą pozbawiane diet, to jak można powiedzieć, że to jest drobne niedopatrzenie?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: sprawdzimy to jeszcze raz i najwyżej prześlemy projekt z poprawkami.

Osiedle Górniak p. Andrzej Maciejewski: widzę, że tu będzie konflikt, który między innymi będzie polegał na tym, że dla przykładu Przewodniczący zarządu powie, dlaczego skarbnik ma 180 zł, a ja te 132 zł? Może lepiej ujednoczyć te kwoty, bo niepotrzebnie wkładamy kij w mrowisko.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: chciałem podziękować panu za tę uwagę, bo prześlemy państwu jutro poprawiony projekt, bo jest jednak tutaj błąd. Natomiast, jeżeli chodzi o drugie pytanie to sprawa wygląda źle, dlatego że zgodnie z kodeksem pracy nie tak są określone miejsca pracy teraz dla skarbnika, on powinien mieć kilka miejsc, jedno w siedzibie Urzędu w agendach Biura, drugie miejsce poza siedzibą pracodawcy, w siedzibie rady osiedla i trzecie miejsce pracy określone w sensie geograficznym to obszar miasta Łodzi przy funkcji rozeznania rynku.

Projekt uchwały daliśmy dzisiaj wcześniej, a on jest przekazany do radcy prawnego, będzie wycofany i poprawiony, i to jest przewidywany czas na kolegium, bo to jest inicjatywa Prezydenta, to jest dopiero okres lipca.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: być może uda nam się spotkać we wrześniu w gronie tego zespołu, czy też na zwykłym posiedzeniu komisji i wtedy również wysłuchamy opinii rad osiedli. Kwestia kwoty, jak rozumiem, jest niezamknięta.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: tam macie państwo harmonogram i są dwa terminy sesji. Ponieważ nam zależało żeby tę sprawę uregulować możliwie szybko to ten drugi termin późniejszy, to jest sesja w dniu 7 października, ale mówimy cały czas o tej wielkości diety wyłącznie dla skarbnika 180 zł. Te wszystkie uchwały rodzące skutki finansowe, czyli uchwała o dietach musi jeszcze przed kolegium uzyskać opinię skarbnika. Podobnie uchwała dotycząca diet winna uzyskać te opinie, a generalnie to powinien być przygotowany projekt i musiałaby to być czyjaś inicjatywa, albo Komisji, albo prezydenta.

Radna p. Elżbieta Bartzak: mam propozycje dla Biura ds. Partycypacji Społecznej, że jak będziemy przygotowywać taki projekt uchwały, żeby nie było takiego rozgraniczania jak ma teraz miejsce, skarbnik 180 zł, członkowie po 134 zł, żeby po prostu to zrównać. Żeby i członkowie, i przewodniczący, i zastępca, osoby funkcyjne otrzymywały jedną kwotę. A ta kwota żeby była w granicach 180 zł.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: tak, ale to ja bym w takim razie poprosił pana przewodniczącego o inicjatywę uchwałodawczą Komisji, a my możemy ten projekt napisać. To nie jest problem.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: ja jestem jak najbardziej „za” i tylko, dlatego nie podnosiłem tej kwestii, bo znam podejście skarbnika do pewnych spraw i raczej myślałem o tym, że kiedy wypracujemy zmiany w statucie, np. wprowadzimy różnicowanie diet w zależności od pełnionej funkcji to wtedy będzie można się do tego przymierzyć finansowo, ale jeżeli byłaby taka wola ze strony skarbnika żeby diety zwiększyć, to ja jestem jak najbardziej „za” i mogę państwu dzisiaj obiecać, że jako Przewodniczący Komisji będę dążył do tego żebyśmy z taką propozycją wystąpili. Ja w ogóle uważam, że 180 zł to mało, tym ludziom się dwa albo trzy razy więcej należy. Tylko w tym momencie jesteśmy w takiej sytuacji, że albo te osoby otrzymają trochę większą dietę od innych, ale jeżeli to ma spowodować jakieś skutki to może rzeczywiście żeby to były zrównane, ale wyższe diety dla wszystkich. Panie dyrektorze rozumiem, że mówimy o przyszłym roku?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: jeżeli to nabyć w przyszłym roku w 2016 to ja bym prosił o skierowanie pisma do Biura o opracowanie takiego projektu i wtedy komisja występuje z inicjatywą uchwałodawczą skuteczniejszą. Należałoby przeanalizować dokładnie, bo my przedstawialiśmy informację na tym posiedzeniu Komisji, gdzie było omówione pismo od pana z Rady Osiedla Koziny, który wnioskował w ogóle o zmianę systemu. Ta zmiana systemu miałaby polegać na tym żeby otrzymywali wszyscy członkowie rady i członkowie zarządu. Ale jest niewiele takich uchwał o takich zasadach przyznawania diet w Polsce. Przy czym zawsze rady mają pole przyznawania różnych kwot, np. taka zasada funkcjonuje w Poznaniu, ale tam rady osiedli albo w ogóle rezygnują z diet, albo przyznają na zasadzie punktowania, zaangażowania w pracę poszczególnych członków rady i tam są dokładnie uszczegółowione te przepisy, za jakie prace, nie ma ogólnego przepisu jak u państwa, że za prace na rzecz osiedla, tylko tam jest pięć kategorii form zaangażowania w prace rady i zarządu, ale są diety wynoszące 1 000 zł dla jednej osoby szczególnie pracującej, a 50 – 60 zł dla innej, albo 0 zł.

Radna p. Elżbieta Bartczak: chciałabym złożyć wniosek żeby Komisja przygotowała uchwałę dot. zmian kwot diet dla członków zarządu, przewodniczącego i zastępcy.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: tak, tylko ja pytałem po to pana dyrektora czy chodzi o przyszły rok, że rozumiem, że ta zmiana gdyby weszła, dotycząca skarbników, to zaczęłaby obowiązywać w tym roku.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: tak, ona by zaczęła obowiązywać po wejściu w życie.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: no tak, a w tej sytuacji osoby funkcyjne nie otrzymają, bo nie ma na to szans, w związku z czym trzeba na chwilę obecną podjąć decyzję czy ma być wyższa ta stawka, czy ma być taka sama i docelowo byśmy chcieli żeby zwiększać wszystkim potem. Myślę, że tu jest teraz najważniejszy moment żeby na te dwa, trzy miesiące nie spowodować jakiegoś niepotrzebnego fermentu.

Radny p. Mateusz Walasek: wydaje mi się, że możemy mówić o tej zmianie, kiedy już nastąpi ta zmiana globalna, czyli nasze stanowisko powinno dotyczyć tego momentu, kiedy już ten system przejdzie całkowicie na system diet. Żeby zrównać w momencie, kiedy wszyscy przejdą na diety.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: w trakcie posiedzenia Komisji, kiedy ten problem był dyskutowany sugerowaliśmy, że to wymaga po pierwsze analizy finansowej, przemyślenia, konsultacji z państwem i wtedy ta dieta tzw. zrównana dla przykładu wszyscy po 180 zł, ale zależnie od decyzji rady osiedla, bo mogą być kwoty zmniejszane, to by weszła w życie dopiero w 2017 roku.

Jeżeli w 2016 to w dalszym ciągu podtrzymuję prośbę o inicjatywę uchwałodawczą Komisji i ona musiałaby być w tempie ekspresowym, ponieważ skarbnik musiałby być uprzedzony. Rozpocznie się procedura budżetowa i potem ewentualnie albo drogą zmiany w budżecie, albo jakiś szybkich prac nad projektem.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: w trochę trudnej sytuacji pan dyrektor stawia komisję, ja się nie uchylam i z takim pismem się zwrócimy, natomiast ja rozumiem, że podanie przez nas autorytatywnie kwoty podniesienia diet o, np. 100 zł może być nie do przyjęcia dla większości przewodniczących rad, zarządów i osób funkcyjnych, a z kolei skarbnik się zgodzi na 60 zł i nie wiem czy z tego wszystkiego nie zrobi się więcej zamieszania niż pożytku. Dlatego owszem my wystąpimy z taką inicjatywą, ale w tym momencie już będziemy prosili o dużo większe środki a nie takie, które miałyby wprowadzić zmiany kosmetyczne.

Przedstawiciel Osiedla Nowosolna: jak zrozumiałem powodem zmian jest to, że skarbnik do tej pory miał umowę z miastem, ja w porozumieniu z kolebaną z zarządu, nie wiem jak inne rady, bo nie mogę mówić w ich imieniu, czy nie byłoby takiej możliwości, że nasza rada oddałaby te 180 zł i jakiś pracownik Urzędu by to robi skarbnik. Bo jeżeli ta praca jest wyceniona na 180 zł, to ja nie widzę powodu, dla którego jakiś urzędnik nie miałby tego robić, skoro skarbnik i tak może pochodzić spoza rady. I my bardzo chętnie oddamy te pieniądze.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: otóż, propozycja ograniczenia do 1/10 etatu wynikała z dwóch decyzji: z decyzji państwa, powoływania skarbników spośród swojego grona, pamiętam jak się to rodziło oraz decyzji Skarbnika Miasta w przypadku udzielania zaliczek. My już dyskutowaliśmy od półtora roku nad tym problemem i w Wydziale Budżetu też, że w Poznaniu w ogóle nie ma skarbnika, dlatego

że pracuje urzędnik. We Wrocławiu jest rozwiązanie, o którym już mówiliśmy na Komisji, a z Wydziałem Budżetu półtora, bądź przynajmniej dwa lata. Chodzi o to, że tam upoważniony jest przez skarbnika, do poboru zaliczek przewodniczący zarządu na rok. Natomiast w razie niedyspozycji przewodniczącego zarządu ten Przewodniczący upoważnia jednorazowo innego członka zarządu. Aktualnie występuje takie zjawisko ograniczenia ilości i wysokości zaliczek. W przypadku tej zmiany zaliczki, tam gdzie będzie decyzja państwa, że będą pobrane, będzie pobierał urzędnik, pracownik Biura.

Osiedla Bałuty – Doły Barbara Grabowska: mówicie o skarbnikach, że pracują, robią rozpoznanie rynku, a to często zarząd pracuje, a skarbnik tylko podpisuje. I naprawdę, jeżeli są dwie, trzy imprezy w roku to jak się czują osoby z zarządu, które pracę wykonują, a mają dużo większą dietę. Ta propozycja jest po prostu niemoralna.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: ale momencik, to nie jest nasza propozycja, tylko propozycja rady Miejskiej w Łodzi przed laty, to już wyjaśnialiśmy państwu, konstrukcja organu i funkcji przy tych organach, między innymi skarbnika. Skarbnik kiedyś pochodził ze składu zarządu, potem przedstawiciele jednostek pomocniczych wnosili o to i Komisja Statutowa kolejnej kadencji wpisała zasadę, że skarbnik może pochodzić spoza składu organów.

Teraz wracając do kwestii zgłoszonej przez pana z Nowosolnej to nie tak łatwo, takie rozwiązanie, że proszę niech wykonuje prace urzędnik wymagają czasu i w tej chwili są dwa przypadki, w małych gminach jeszcze tak. Musiałoby się to odbyć tak: kasujemy funkcję skarbnika, prace wykonuje urzędnik, on musiałby mieć czas dostosowany do godzin państwa pracy i na podstawie harmonogramu musiałby nie przekraczać liczby godzin w tygodniu i jednocześnie mieć ruchomy czas pracy, np. do 19:00. Taka sytuacja jest w Poznaniu, tam jest delegowany pracownik i wszystkie kwestie jeszcze tam nie zostały rozwiązane.

Osiedle Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: panie dyrektorze, w tej chwili 1/10 etatu to ile jest dla skarbnika netto?

p.o. Kierownika w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Kwiatkowska – Zubiel: 180 zł brutto miesięcznie plus dla osób, które mają dodatki tj. wysługa lat, to jest kwota około 212 zł brutto.

Osiedle Radogoszcz p. Małgorzata Komorowska: uważam, że jeżeli to 50 zł miałyby się ferment wśród rady osiedla i taką zazdrość no to jest bez sensu. Niech zostaną te same kwoty dla skarbników, a zmienione zasady.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: te kwoty są różne.

p.o. Kierownika w Biurze ds. Partycypacji Społecznej p. Justyna Kwiatkowska – Zubiel: to jest kwota 180 zł brutto zasadniczego miesięcznego wynagrodzenia i osoby, które mają wypracowany dodatek to go dostają, a osoby, które go nie mają dostają 180 zł brutto. Maksymalna kwota to jest 216 zł brutto.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: to nie są pieniądze skarbników, tylko pieniądze publiczne i dlatego stanęliśmy na gruncie kwoty diety 180 zł żeby rzeczywiście sprawę uprościć, a ja jeszcze państwu nie mówię, co to rozwiązanie zapewnia mojej osobie i kolegi dyrektora, bezpieczeństwo.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: proponuję abyśmy dalej tego wątku nie kontynuowali, ponieważ wysokość diety dla skarbnika jak widać wzbudza różne emocje i dobrze, że państwo się wypowiedziało, bo to będzie ważny przyczynek dla decyzji, jaką podejmie Rada Miejska według propozycji przygotowanej przez Biuro. Ja proponuję takie rozwiązanie, bo czy to będzie w tym roku 180 zł, czy mniej to i tak będzie dotyczyło dwóch, trzech miesięcy. Natomiast, jeżeli zwrócimy się do pani Prezydent o to żeby zechciała rozważyć zwiększenie diet wszystkim członkom funkcyjnym i wtedy chcielibyśmy zrównać ze skarbnikiem żeby od stycznia już ten problem nie istniał. Dlatego to, czy to będzie 180 zł, czy 160 zł, po zebraniu wniosków od państwa we wrześniu, gdyby się okazało, że zwycięża opcja niższa to Skarbnik Miasta będzie tylko zadowolony, że ma przez trzy miesiące kilkaset zł zaoszczędzone.

Panie dyrektorze, czy ta decyzja o kwocie na ten rok, jaki termin pana obliguje, do kiedy musi pan podać te kwoty?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: tutaj jest technika taka, że jeżeli zdążymy do 7 października to jeszcze jesteśmy w kontakcie z budżetem i korekty w budżecie mogą być. W tym roku jeszcze, jest to wykonalne na gruncie finansów tegorocznych. Pieniądze są w Biurze Zarządzania Kadrami i wszystkie dodatki, które dochodzą tym osobom, które mają wypracowany staż pracy i inne elementy, i to jest kwota, w skali roku, około sto tysięcy złotych. Na pozostałą część roku to jest kwota czterdziestu kilku tysięcy dodawana do puli środków na wydatki bieżące, czyli na przewidywane diety dla skarbników.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: my jako komisja proponując te zmiany wobec Rady Miejskiej na pewno podejmiemy taką decyzję, która będzie opierała się o sugestie płynące od państwa, które nam również Biuro przekaze. Bo jak rozumiem te opinie dot. tego projektu, który dzisiaj będzie wycofany, a potem na nowo przekazany, do państwa spłyną.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: dodam, że jest to zasada obowiązkowego komunikowania się i proszenia o państwa opinie.

Termin na przekazanie opinii jest do 4 września, ale niezależnie gdyby coś wystąpiło, jakiś problem nieobecnej opinii to my jesteśmy w kontakcie bezpośrednim i mailowym, także będziemy się wcześniej z państwem kontaktować i prosić o te opinie.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: my się potem spotykamy jako komisja, państwo nam przekazują swoje stanowisko, my się odnosimy i proponujemy wtedy już konkretną kwotę w projekcie uchwały na sesję rady.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: tak, bo projekt przechodzi przez kolegium, trafia już z pełnym kompletem państwa opinii na posiedzenie Komisji, a na sesję Rady Miejskiej to jest ostateczny moment, kiedy opinie muszą być o ile państwo te opinie wyrażacie.

Więcej głosów nie zabrano.

Ad. 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: w tym punkcie porządku chciałbym poruszyć pewne sprawy, które dotyczą nas na bieżąco i boją, ale muszę z przykrością zauważyć, że nie wszyscy zaproszeni goście – przedstawiciele wydziałów UMŁ stawili się na tym spotkaniu.

Jesteście państwo po pierwszym półroczu działalności, dla niektórych jest to nowa działalność. Przeszliście już państwo przez procedurę konkursu, algorytmu, różnych imprez, które w pierwszym półroczu zazwyczaj są organizowane i taki miałem zamysł, żeby nie wchodząc w szczegóły wymienili się ogólnymi spostrzeżeniami. Poprosiłbym o zasygnalizowanie, co jest największym problemem w działalności bieżącej coś, co można by dosyć szybko zmienić, bo nie mówię o tych zmianach dalekosiężnych, które chciałbym byśmy rozpatrywali na spotkaniach w węższym gronie. Jeżeli chcieliby państwo podzielić się swoimi obserwacjami to proszę o zabranie głosu.

Osiedle Widzew Wschód p. Jadwiga Szczepaniak: mam prośbę, aby pan Przewodniczący zwrócił się do Skarbnika Miasta żeby ten z kolei tak zarządził żeby w tej chwili nie czekać dwa i pół tygodnia na zaliczki. Są imprezy różne i są rachunki za gotówkę, w związku z powyższym nie będziemy mogli pewnych rzeczy zrealizować.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: ja poproszę o kontakt, dlatego że ja zwróciłem uwagę na to, że uchwały rad są podjęte jakiś czas wcześniej, natomiast obrót papierami finansowymi trwa długo. Były problemy na Bałutach z opiniami prawnymi i jakoś sobie radziliśmy bo tam były problemy sporne z zapisem, z umieszczeniem w umowie art. z ustawy prawo zamówień publicznych. To zostało rozwiązane.

Osiedle Teofilów Wielkopolska p. Sebastian Krajda: 25 maja na spotkaniu na Osiedlu Górniak pan dyrektor czy pani kierownik przedstawił pomysł by opinie prawne na Bałutach przygotowywała czy realizowała pani Szondelmajer, która jest pracownikiem na ul. Zachodniej i myślę, że usprawniłoby to znacznie pracę radcy na Bałutach.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: nie jest to taka prosta historia, dlatego że jest to kwestia etatowa. To było wstępnie dyskutowane z dyrektorem Biura Prawnego, ale to polegałoby na tym, że etat pani Justyny Szondelmajer zostałby odebrany i tu byłby kłopot z bieżącą obsługą, i jednocześnie obsługa prawna mogłaby się nie zwiększyć. Bo państwo zgłaszacie takie propozycje żeby wrócić do podziału obsługi terytorialnej, czyli tak, jak było na pięć, to jest też przypadek Śródmieścia, a radców prawnych było trzech przez moment dwóch i teraz ponownie ma być trzech. Czyli w tej chwili przejście do Biura Prawnego pani Justyny Szondelmajer jest wykluczone dla całości obsługi, biorąc pod uwagę, że etaty będą się wykruszać. Nie ma księgowej na Śródmieściu, odejdzie na emeryturę pani ze Śródmieścia i są przypadki trudne, choroby.

Osiedle Teofilów Wielkopolska p. Sebastian Krajda: czy jest jakaś propozycja działań, która zmierzałaby do tego żeby pani Szondelmajer czy pani Kozoris nie jeździła z naszymi uchwałami na Widzew?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: na Górną, to jest sytuacja, która była dyskutowana i możemy dyskusję powtórzyć. Generalnie jest tak, że ja przygotowuje zmianę organizacji Biura, ona nie będzie polegała na jednolitym oddziale tylko raczej na zespołach, ale to prace dopiero zostaną rozpoczęte i termin zakończenia jest do końca września, dlatego że ja muszę mieć możliwość wykonywania nadzoru. Teraz, jeżeli ktokolwiek miałby nie jeździć to musiałaby być delegowana pełna obsługa, albo odwrotnie robimy obsługę w jednym miejscu, ale delegowani są do obsługi kompletnej państwa organów pracownicy urzędu.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: ponieważ dochodziły nas słuchy o tzw. centralizacji pracowników Biura ds. Partycypacji Społecznej w jednym miejscu to napisałem w tej sprawie interpelacje i otrzymałem odpowiedź od pana Wiceprezydenta Piątkowskiego, że taka centralizacja nie jest planowana, ale że będą toczyć się prace w kierunku zmian strukturalnych. Ja rozumiem, że pan prezydent będzie otwarty na sugestie z naszej strony jak my byśmy chcieli żeby to wyglądało. Na chwile obecną na pewno trzeba oddział, czy nowe biuro dofinansować, doposażyć nowymi etatami. Nie może być tak, że choroba jednego pracownika paraliżuje albo spowalnia bieżącą działalność. Myślę, że to są konkretne wnioski, które będziemy przedstawiać do tematu zmian strukturalnych. Pan dyrektor nie raz mówił, że będzie otwarty na nasze propozycje.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: tak, ale to jest również w interesie państwa i naszym interesie wspólnym, także to jednocześnie jest mój obowiązek dostosowania organizacji Biura. Jeżeli propozycje będą się różnić ja prosiłem pana Jana Brzezińskiego o wniosek do kompletnej obsługi na Śródmieściu, bo my się możemy minąć w koncepcji, bo tu są dwie rady. Trudne jest odtworzenie sytuacji terytorialnej, kiedy było pięć delegatur, było wiele innych zadań, dyrektor miał nadzór nad pracownikami, mógł go efektywnie realizować, zespoły były większe. Księgowe, które u nas pracują współpracowały jeszcze z paniami z referatów finansowych, to była wielokrotniona obsługa.

Osiedle Bałuty Centrum p. Janina Graczyk: mam prośbę o wyjaśnienie sytuacji podcinania trawy. Jedna strona należy do administracji przy budynku, druga strona kawałeczek należy do UMŁ. Przychodzi ekipa, która wycina trawę z jednej strony, z drugiej strony nie, bo to do nich nie należy. Za dwa, trzy tygodnie przychodzi ekipa, która obcina ten kawałek, tamta trawa już podrosła i w sumie cały czas jest bałagan. Z tym się zgłaszają do mnie mieszkańcy. Na jak to jest żeby taki kawałeczek należał do kogo innego, tu to należy do kogo innego. Czy nie można takich spraw, jak wycinanie traw na Bałutach, zrobić tak jak jest w spółdzielni? Przychodzi jedna ekipa, robi porządek i to widać, aż miło patrzeć. Natomiast to, co należy do gminy z tym jest bardzo różnie.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska: niestety z przykrością muszę powiedzieć, że takie sytuacje mają miejsce w naszym mieście. Wynika to z podziału geodezyjnego działek i bywa tak, jak pani wspomniała, że część działki jest we władaniu Wydziału Gospodarki Komunalnej, kolejny odcinek jest np. we własności czy wieczystym użytkowaniu spółdzielni mieszkaniowej, Zarządu Zieleni Miejskiej. Nie mamy wspólnie uzgodnionych harmonogramów koszenia trawników w jednym terminie. Mówię o jednostkach zewnętrznych nie będących w UMŁ.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: może jest to taka sugestia o próbę koordynacji, tam gdzie wiadomo, że jest obok administracja zasobów komunalnych.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska: oczywiście tam, gdzie mamy trawniki i tereny wspólne należące do gminy staramy się ustalać te terminy, mówię tu o AZK, ZZM i Wydziale Gospodarki Komunalnej taka, abyśmy mogli mniej więcej w jednym terminie kosić trawę.

Staramy się tak robić, aby te terminy uzgadniać i aby efekt koszenia był widoczny. Natomiast nie możemy kosić trawników, które nie należą do miasta.

Osiedle Katedralna p. Jan Brzeziński: chciałbym zaapelować o poprawę sytuacji obsługi prawnej i finansowej na Śródmieściu. Od września odchodzi na emeryturę pani, która obsługuje dwie rady osiedla. Nadal obsługa jest niezafatwiana, chociaż sygnalizuje to kolejny raz, sam osobiście pojechałem do pani mecenas, jak zobaczyła uchwały to odpowiedziała: ja Rady Osiedla Katedralna nie zafatwiam. Z każdą sprawą musimy jeździć gdzie indziej, z finansową na Bałuty, prawną na Górna, Widzew, Bałuty jak pani mecenas ma czas to przyjmie, jak pani mecenas nie ma czasu to nie przyjmie.

Chciałbym zapytać, kto wpadł na pomysł, że przy zakupach robionych przelewem termin płatności wyznaczył trzydzieści dni? Nie możemy wielu spraw zafatwić, bo tam gdzie znajdziemy tanie produkty sprzedawca nie chce się zgodzić na termin płatności 30 dni.

Kolejna sprawa dotyczy zaliczek. Pani powiedziała, że się czeka dwa i pół, trzy tygodnie. Ja już słyszałem, że pan Skarbnik powiedział, że trzeba złożyć wniosek, czekać miesiąc, będzie wyznaczony termin do banku, w banku znów trzeba czekać tydzień lub dwa żeby skarbnik osiedla mógł pobrać te pieniądze. Czy tego nie można usprawnić? W hipermarketach, choć są produkty tańsze, to nie możemy kupować na przelew, bo oni wprowadzili fakturę proforma czyli miasto musi najpierw zapłacić, dopiero my możemy iść i odebrać towar.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: 30 dni to jest decyzja Skarbnika Miasta. Natomiast wracam do reorganizacji oddziału, do zwiększenia nadzoru, ja w tej chwili nie będę mówił o szczegółach, bo one będą państwu później przedstawione. Skierujemy do państwa ankietę w sprawie obsługi, dlatego że często obsługa jest zbyt bierna, czeka. To samo było z opiniowaniem uchwał inwestycyjnych i remontowych, że uchwała jest najpierw przekazywana do radcy prawnego, leży tydzień. Tłumaczenie moje było proste, do pań obsługujących państwa organy, proszę natychmiast przekazywać do realizatora, czyli uzgodnić tytuł, bo co mi po opinii prawnej dotyczącej podstawy prawnej jak będzie zły tytuł zadania. I były takie przypadki, gdzie w świadomości rady osiedla była to uchwała inwestycyjna, ale w brzmieniu odkrywano u realizatora, że to jest remont. Reorganizacja oddziału musi do tego zmierzać.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji jeśli chodzi o obsługę finansową i prawną na Śródmieściu to rozmawialiśmy na ten temat i myślę, że w ramach istniejącego stanu kadrowego, w jakiś sposób trzeba zapewnić obsługę tych jednostek. Może udałoby się stworzyć taką sytuację, że bylibyście państwo na stałe przypisani do miejsca, gdzie wam jest najbliżej. Do jednego z tych czterech dawnych delegatur. O to bym apelował do pana dyrektora.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: jeżeli chodzi o te przykre wycieczki państwa do radcy prawnego, to ja tłumaczę swoim pracownikom, że one mają wykonywać tę czynność i ja muszę być zawiadomiony, są przypadki gdzie jestem zawiadamiany i bezpośrednio interweniuję i przyspieszam. Natomiast my występowaliśmy dwukrotnie do dyrektora biura prawnego o zwiększenie obsługi prawnej i za każdym razem decyzja wyznacza trzy osoby w tych różnych punktach, które stanowią pewną dla państwa uciążliwość.

Osiedle Bałuty Centrum p. Marcin Caban: niektóre rady osiedla zakupują bilety bądź migawki na przejazdy MPK i przysługują one osobom, które nie są członkami zarządu. My dostaliśmy ładne legitymacje, ładną podobną do legitymacji, które mają radni Rady Miejskiej i chciałem zapytać czy też można by było mieć taki przywilej, a mianowicie możliwość bezpłatnego korzystania z komunikacji zbiorowej?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: problem był diskutowany na posiedzeniu Komisji w przypadku wniosku członka Rady Osiedla Koziny, bo on zgłaszał taką propozycję i my wyjaśnialiśmy, mianowicie rozwiązanie takie było przyjęte w Szczecinie, to musi być zmieniona odpowiednia uchwała Rady Miejskiej o zasadach przejazdu środkami komunikacji lokalnej i tam muszą być dopisani członkowie funkcyjni. Tylko teraz tak, w Szczecinie była wielka awantura, którą rozpoczęli jako protest mieszkańcy Szczecina spoza składów organów osiedli. Z jakiego powodu: pierwotna propozycja dotyczyła wszystkich członków rad osiedli i wszystkich członków zarządu. Po długiej wymianie wzajemnych opinii Rada Miasta Szczecina przyjęła, że te przejazdy przysługiwać będą członkom organu wykonawczego.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: myśmy prowadzili taką dyskusję na wniosek radnego PiS z Kozin, ale znów odsunęliśmy kwestię propozycji zmian w statutach do wprowadzenia tego w szerszym ujęciu, to znaczy żebyśmy, np. kiedy będziemy rozpatrywać kwestię tego, czy dawać diety wszystkim członkom rad osiedla to wtedy może już nie będą potrzebne darmowe przejazdy. W związku z tym nie podejmowaliśmy żadnej inicjatywy uchwałodawczej w tym kierunku. Pomysł jest taki, żebyśmy dopracowali zmiany daleko idące przez najbliższe pół roku i wystąpili rzeczywiście z propozycją zmian, ale już całościową. Stąd nad tą sprawą będziemy się pochylać. Zresztą jesteśmy ciekawi państwa opinii, kiedy będziemy wysłuchiwać, jak na to patrzy się od środka. Bo też wiem, że nie zawsze wszyscy uważają, że trzeba wszystkim dać i diety i darmowe przejazdy. Zresztą musiałaby być na to zgoda Rady Miejskiej, bo to są konkretne pieniądze. Natomiast inicjatywa będzie wtedy, kiedy będzie całościowy projekt propozycji.

Osiedle Bałuty Centrum p. Marcin Caban: chodzi konkretnie o nowy zapis, bo to żadnych dodatkowych kosztów z tytułu tego, czy osoba by jeździła czy nie myślę, że by nie było.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: no nie do końca tak, otóż wracamy do przypadku Szczecina gdzie były obliczane utraty. Jest to spółka miasta i ona musi przynosić dochody. Natomiast ja rozumiem z państwa punktu widzenia to jest jak gdyby bez przelewu finansów. Niemniej koszt wydatków spółki jest pokrywany ze środków państwa na zakup biletów bądź migawek i w Szczecinie była to kwota 150 000 zł.

My wystosujemy pismo do spółki, aby przygotowała przelicznik dla Łodzi.

Osiedle Rokicie p. Krzysztof Ułański: mam prośbę, żeby państwo wymusili na poszczególnych wydziałach, które przyjęły do realizacji zadania informację, na jakim etapie jest ich realizacja? Obecnie nie mamy takich informacji.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: my nie możemy wymusić, ale co do zasady jest to rozstrzygnięte w zarządzeniu to jest procedura planowania, realizacji i kontroli tych zadań zgłaszanych w trybie algorytmu, czyli inwestycyjno – remontowych. Tam jest zasada taka, że realizator na żądanie państwa może przedstawiać wcześniejszy stan. My przygotowaliśmy nowelizację i ona będzie wkrótce przekazana do biura prawnego i dalej na kolegium. Zmiana ta polega na tym, że jest zmieniony przepis w procedurze do projektowanego kiedyś, kiedy powstał ten zespół, który opracowywał procedurę, mianowicie oddział miał propozycję taką, żeby sprawozdania, raporty z realizacji zadań były przekazywane obligatoryjnie do nas a my do państwa kwartalnie. Ale zmieniono, zespół nie podtrzymał tego i są po realizacji, to jest zbieranie historii i to jest absurd. Raporty kwartalne jeszcze nas będą dodatkowo informowały, bo jest mnóstwo zmian. My monitorujemy co tydzień państwa decyzje

do 30 czerwca, chodzi o zgłaszanie na kolejny rok zadań inwestycyjnych i remontowych. Dopuszczalne jest przekroczenie jakby tego terminu, ale do 30 czerwca następują zmiany. 10 września to jest dokument z informacją finansową, który wychodzi do wydziałów i pana Skarbnika, i potem się odbywa jakaś potworna ilość zmian. I jak teraz przeanalizowaliśmy, zestawiliśmy nawet te historyczne raporty z tymi danymi wyjściowymi od nas to zrobiliśmy makietę zmian, które są w międzyczasie. I to jest to rozwiązanie, które „zmusi” wydziały. Niezależnie od tego państwo możecie sami wystąpić, bo tam jest taki przepis „na żądanie rady osiedla”. Jeżeli dla państwa jest to trudne, to ja bym proponował przekazywać takie żądanie do realizatora za pośrednictwem Biura ds. Partycypacji Społecznej.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: trzeba te informacje przekazywać, bo są takie rady, że na jesień, nie ma żadnej informacji, nic się nie robi i nagle rada się domaga realizacji swojej inwestycji, bo uchwała zaginęła w szufladzie. Dlatego ja chciałbym państwu zaproponować spotkania z konkretnymi komórkami miasta, Np. jeżeli do końca czerwca mamy zgłaszanie algorytmu, to trzy miesiące dla miasta powinny być wystarczające by dokonać wstępnej weryfikacji. Gdybyśmy się wtedy spotkali np. z przedstawicielami ZDiT, Wydziału Gospodarki Komunalnej, tych komórek, które najwięcej organizują i one byłyby zobligowane żeby na takie spotkanie przynieść informacje, co w danym temacie jest zrobione, to z jednej strony zmusilibyśmy do działania, a z drugiej byłaby okazja do spotkania się. Nie chcąc organizować zbyt wielu takich spotkań uważam, że te, które dotyczą spraw głównie algorytmowych powinny się odbywać.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: dodałbym taką uwagę, że realizator ma teoretycznie 21 dni na wykonanie poprawnej opinii i wskazówek dotyczących tego wniosku dotyczącego zadania inwestycyjnego bądź remontowego i nawet to by było korzystne gdyby sobie odmierzyć czas np. od tego 30 września na sierpień, o ile państwo lub przedstawiciele organów by byli i zorganizowali takie spotkanie. Nie wiem jak radni, ale to chodzi o ten moment właściwego jeszcze przy tej procedurze przekazania informacji, bo znowelizowane zarządzenie będzie w tym okresie, ale chodzi o bieżącą informację.

Zarządzenie będzie dotyczyło kolejnego roku, ale to nic nie stoi na przeszkodzie żeby dotyczyło przyszłego i tego roku.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: myślę, że jeżeli my jako Komisja porosimy te wiodące wydziały o przygotowanie informacji o tym, na jakim etapie są prace remontowo – inwestycyjne na ten rok i jednocześnie żeby odniosły się do propozycji tych, które składamy teraz na rok przyszły i takie spotkanie byśmy zrobili w ostatnim tygodniu września, to wtedy byłaby okazja nie tylko do tego żeby o tym porozmawiać, ale również o bieżących sprawach, których też jest często sporo.

Najlepiej byłoby gdybyśmy dopracowali się takiego systemu gdzie odpowiedni pracownik np. Zarządu Dróg odpowiadający za rady na Bałutach, kiedy obrobi te wszystkie wnioski, czy przynajmniej ma tę informację od innych pracowników przekazuje dalej bezpośrednio do jednostek. Tylko wtedy wolałbym się trzymać formuły pisemnej, bo to zostaje.

Osiedle Rokicie: bardzo się boimy, że zaangażowaliśmy 400 000 zł na jedno zadanie, jest to zadanie organizacja placu rekreacyjno – sportowego. Napisałiśmy pismo i odpowiedziano nam, że zadanie rozpocznie się w maju. Obserwujemy teren, jest czerwiec nie ma nic. Boimy się, że z miesiąca na miesiąc będzie to przesuwane a potem się w październiku dowiemy, że już się nie da tego zrobić i pieniądze nam przepadną.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: myślę, że takie informacje niepokojące trzeba zgłaszać do Biura, a patrząc na zeszły rok i realizację budżetu na szczęście ona była dosyć dobra. Dobrze byłoby jakąś formułę przyjąć, może raz na kwartał i wtedy obligatoryjnie każda rada otrzymuje informacje, co w tematach planowanych w zeszłym roku, a realizowanych w bieżącym i co na przyszły rok.

Radna p. Elżbieta Bartczak: myślę, że dopiero pod koniec marca lub nawet koniec kwietnia ruszyły przetargi i te opóźnienia są tym spowodowane.

Z sali padł wniosek, aby przedstawiciel rad byli zapraszani na odbiór inwestycji.

Głos z sali: jeśli chodzi o centralizację to pamięta pan nasze ostatnie spotkanie 25 maja na terenie Osiedla Górniak, to spotkanie doprowadziło do tego, że pewne osoby wycofały się z pomysłu centralizacji i zdaje sobie pan z tego sprawę, że to spotkanie doprowadziło do takiej a nie innej sytuacji jaka istnieje w dniu dzisiejszym.

Jeśli chodzi o współpracę między Urzędem Miasta a jednostkami pomocniczymi to ona strasznie kuleje. Ja opowiem konkretny przykład na tle remontu Parku Reymonta. Nie dostaliśmy żadnej wiadomości, w jakiej formie i co na terenie tego parku będzie się działo. Zaczęło się dziać bardzo źle, kiedy do mnie zaczęły przychodzić mamy, tatusiowie z zapytaniem czy ja wiem, co się dzieje na terenie parku. Powiedziałem, że nie wiem tyle, co powiedzą mieszkańcy lub z prasy. Okazało się, że projekt był tak strasznie kulawy, że ktoś zaprojektował, że wszystkie ścieżki, które były wyłożone kaflem czy asfaltem zostały zerwane i wszystko będzie wyłożone tylko gryzem okazało się, że ciężko było chodzić po tym gryzie, nie mówiąc o jechaniu wózkami. Na naszą dosyć ostrą interwencję doszło do zmiany, niemalże w przeciągu dwóch – trzech godzin, że ten gryz został zlikwidowany i na dzień dzisiejszy, w tym parku kładzie się kostkę. Pytanie moje jest takie, kto za to odpowiada? Kto to zaprojektował i kto zatwierdził? Bo to są pieniądze wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: należy pogratulować, że państwo zadziałali tak szybko i skutecznie. Ostatnio na sesji Rady Miejskiej rozpatrywaliśmy uchwałę co do dzierżawy terenu pod przyszłe odwierty term na Stawach Jana i też jeden z radnych zadał pytanie czy rada osiedla jest o tych planach poinformowana. I pan dyrektor odpowiedział, że nie jest poinformowana, bo nie obliuguje go do tego prawo. Ja uważam, że za mało jest sytuacji, w których nie jest wykorzystywana możliwość kontaktu z mieszkańcami z danego obszaru, gdzie oni są zainteresowani wprost a przynajmniej mogą wnieść najwięcej realnych uwag. Ktoś powie kwestia alejki to drobna sprawa, ale ta drobna sprawa później skutkuje innymi kwestiami.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: otóż państwo z Rady Osiedla Ruda zgłosili się z podobną sprawą, ja konsultowałem to z osobą, która pracuje w Biurze Strategii i sformułowaliśmy tam przepis tylko on nie ma potwierdzenia w opinii prawnej, to trzeba sprawdzić, stanowisko tego urzędnika było takie, że z punktu widzenia zasad materialnych, czyli interesów mieszkańców osiedla zasadne byłoby, bo tam państwo w statucie macie takie brzmienie przepisu, że zasięganie opinii obligatoryjny ze strony państwa, w przypadku inwestycji miejskich wraz z ich oddziaływaniem na środowisko, więc my dopisaliśmy 9tylko to musi być skomentowane przez radcę prawnego) oraz inwestycji mających istotny wpływ na zagospodarowanie obszaru osiedla.

Osiedle Chojny Dąbrowa p. Janusz Urbańczyk: cztery lata temu przy ul. Gojawiczyńskiej nasadziliśmy drzewa tzw. klony kuliste. Z każdym rokiem firmy koszące trawę niszczyły te drzewa. Są zniszczone 53 sztuki. Do dnia dzisiejszego nic się w tym temacie nie dzieje. Nie wiem dlaczego, czy firma ma w tym interes żeby zniszczyć te drzewa? To są duże pieniądze, ponad 50 000 zł zapłacono za te drzewa. Obecnie na wiosnę kosili i kolejne drzewa podsycają. Żadne tłumaczenie tym osobom, które tam koszą, czy interwencja w Urzędzie nie przyniosły rezultatu.

P.o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Ożegalska: my tego zadania nie realizujemy. Przekażemy zgodnie z właściwością do Zarządu Zieleni Miejskiej. To ZZM realizuje zadania zarówno w zakresie nasadzenia jak i przycinania i wycinania drzew na terenach miasta.

Osiedle Widzew Wschód p. Jadwiga Szczepaniak: do wielu rad przychodzą pisma z Wydziału Majątku dotyczące zaopiniowania zbycia działek w mieście. Jeżeli my przygotowujemy w sprawie uchwałę, członkowie rady pytają się, co ma na tej działce powstać, jeżeli my pozytywnie zaopiniujemy. Telefonując do Wydziału Majątku słyszymy, że wydział nie wie. Tu chciałabym zwrócić uwagę na to, żeby rada była informowana, co tam ma być, czy dom schadzek, czy pawilon, czy stacja benzynowa. Bo mieszkańcy chcą wiedzieć. Chcemy być o tych planach informowani.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: jeszcze w tym momencie nie wiadomo. To dopiero później.

Radny p. Mateusz Walasek: my często jesteśmy w podobnej sytuacji, nie ma przeniesienia własności „pod warunkiem”. To właściciel decyduje. Oczywiście, jeżeli są zapisy planu zagospodarowania przestrzennego to mamy pewne wskazania w tym względzie, ale sprzedając nikt nie może narzucić sposobu wykorzystania, poza innymi aktami jak akty zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli się decydujemy na sprzedaż to nie wiemy, co tam powstanie.

Generalnie przed uchwałą nie można sprzedać, bo uchwała jest warunkiem sprzedaży. Chodzi jeszcze o coś innego, pomijam kwestie planu zagospodarowania przestrzennego, ale to są akty prawa powszechnie znane, nabywca kupując nie musi nikomu mówić co, na tej działce wybuduje.

(głos z sali nieczytelny)

Ale warunki zabudowy to jest zupełnie inne postępowanie. Jeżeli przy warunkach zabudowy są spełniane przepisy dot. dobrego sąsiedztwa to nawet gdyby Urząd nie wydał pozwolenia, bazując na państwa opinii, to właściciel działki w sądzie wywalczy sobie taką decyzję, bo takie jest prawo budowlane. My – Urząd nie możemy nie wydać opinii, jeżeli są spełnione warunki dobrego sąsiedztwa, w przypadku warunków zabudowy.

Głos z sali: chciałabym wrócić do realizacji zadań z algorytmu, jeżeli jest realizowane zadanie algorytmowe z uchwały z ubiegłego roku i rada uważa, że jednostka realizująca realizuje je niezgodnie z literą i duchem podjętej przez radę uchwały, to gdzie my się możemy zwrócić żeby to rozstrzygnąć? My mamy swoje stanowisko, że robią nie to, co robić powinni i realizator, jednostka robi to co uważa, to co chce i teraz kto ma to rozstrzygnąć?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac: sytuacja powinna być ustalona na wcześniejszym etapie. Są przypadki, gdzie realizator zmienia zakres

zadania i mówi coś innego niż w poprzedniej opinii i tutaj jest już reakcja państwa do Prezydenta Miasta.

Głos z sali: czy spotkania z radami osiedli mogłyby być bardziej tematyczne i dla dzielnic, jak np. mamy w ZDiT tego pana, który się zajmuje drogami na Bałutach, to zrobić spotkanie dla Bałut. Wtedy byśmy mogli na wiosnę albo na jesień omówić z człowiekiem, który się zajmuje drogami na Bałutach jakie oni mają palny, co będzie realizowane i kiedy, żebyśmy na jakimś gruncie stali, bo tak to jest fikcja, że niby coś możemy, ale tak naprawdę to nas wszyscy olewają.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: my wcześniej z państwem rozmawialiśmy, aby te spotkania były organizowane, pierwotnie planowaliśmy maj, czerwiec, ale staje się to niemożliwe. Raczej dopiero na jesieni. Wcześniej musimy z państwem ustalić, z kim i zakres problemu.

Głos z sali: może pan dyrektor by się spotykał z nami?

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: nie, nie, dlatego że szalenie państwa cenię, natomiast na przeszkodzie stoją więzy, zażyłości moich pracowników w państwem.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: rzeczywiście był taki okres w poprzednich kadencjach, gdzie były praktykowane spotkania w podziale na poszczególne dzielnice. Można to jak najbardziej zrobić, tylko pamiętajmy, że wtedy chodzi o to, żeby nie mnożyć tych spotkań, bo jeżeli weźmiemy każda dzielnicę, która osobno się musi spotkać z Zarządem Dróg, z Wydziałem Edukacji, z Wydziałem Gospodarki Komunalnej, itd., to zrobi się z tego zbyt dużo. Przy pomocy Biura przygotowuje harmonogram takich spotkań.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: ja powiedziałem „nie”, ale to nie dotyczy spotkań z państwem, np. można sobie ustalić spotkania takie lotne, co tydzień, gdzie ja bym był na posiedzeniach rad osiedli i gdzie byśmy omawiali szczegółowo sprawność obsługi państwa organów. I to jest temat jakby dla mnie.

W Poznaniu, dyrektor ustalił sobie harmonogram takich wizytacji i co tydzień wizytuje kolejną radę osiedli, a tam jest 49 rad osiedli.

Głos z sali: czy nie można spróbować przekazywać uchwał elektronicznie? Żyjemy w XXI wieku i ja rozumiem, że taką uchwałę, którą przegłosowaliśmy wieczorem jednego dnia, można tego samego dnia wysłać do odpowiedniej komórki, dalej do prawnika i to wróci za dwa dni. Nikt nie musi nigdzie jeździć. Mnie się wydaje, że my się trochę za mało posługujemy nowoczesną techniką i technologią. Jeżeli by potrzeba stwierdzić czy to jest autentyk czy nie, to która rada by chciała to może sobie kupić podpis elektroniczny to za dużo nie kosztuje.

P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając: to jest powód zmiany reorganizacji Biura, dlatego że my to stosujemy, a ja twierdzę, że obsługa jest zbyt bierna ze strony agend Biura. Ja odbieram od państwa dużo skarg na zwlekanie z przekazaniem, natomiast są rady, które dzwonią i nie tylko przesyłają uchwałę, ale my piszemy na miejscu na Piotrkowskiej 115 projekty uchwał. Także to absolutnie jest możliwe. Mogą wystąpić sytuacje ograniczające, ale to powinny być przypadki.

Można przekazywać uchwały bez opinii prawnej, bo mniej więcej i państwo, i my wiemy jak wygląda podstawa prawna, a opinia radcy prawnego jest potrzebna realizatorowi i skarbnikowi do dokumentacji.

Chciałbym prosić, aby umożliwić pani z Wydziału Komunalnego przedstawienie jedynej w tym roku procedury z §8.

Inspektor w Wydziale Gospodarki Komunalnej p. Agnieszka Dura: w bieżącym roku, jak i poprzednich latach realizujemy zadanie związane z §8 zlokalizowanym w statutach rad osiedli. W tym roku również przewidujemy realizację na rok przyszły. Jeśli chodzi o środki, które są przewidziane w §8 na rok przyszły przewidujemy, jeśli chodzi w podziale na poszczególne dzielnice: Bałuty 140 000 zł, Górna 140 000 zł, Polesie 70 000 zł, Widzew i Śródmieście 70 000 zł. w tym tygodniu, wczoraj i w dniu dzisiejszym zostały rozesłane do dawnych delegatury zaproszenia na spotkania, które odbędą się w dniach 14 i 15 lipca w siedzibie Wydziału Gospodarki Komunalnej z poszczególnymi radami osiedli w celu ustalenia list rankingowych zadań wybranych do realizacji w 2016 roku. Tam również przesłaliśmy propozycje prac zgłaszanych przez mieszkańców. Jeżeli będziecie mieli państwo swoje propozycje to zapraszamy do udziału i na spotkanie.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji: to jest chyba jedyny wydział, który bierze udział w §8 na rok przyszły.

Rozmawialiśmy już nie raz, w różnym gronie, z różnymi osobami na temat §8 i wniosek jest jeden: cos trzeba z tym zrobić, albo zlikwidować i może przekazać te środki osiedlom albo go potraktować poważnie, ale jak poważnie to tam mamy remonty szkół, przedszkoli, parki, zieleńce, wszystko, to wtedy niech jednostki otrzymają odpowiednie do potrzeb środki.

Ostatnie rozmowy szły w tym kierunku i to ma odbicie w roku przyszłym, że tylko Wydział Gospodarki Komunalnej widzi w swoich środkach jakąś możliwość wygospodarowania dla rad osiedli tych środków.

Więcej spraw nie zgłoszono.

Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji podziękował z udział w spotkaniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła

Sekretarz Komisji

Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół

Przewodniczący Komisji

Tomasz Głowacki